

ks. Ginter Dzierżon

UKSW

Wykonywanie władzy delegowanej kilku lub wielu osobom (kan. 140–141 KPK)

W porządku prawnym Kościoła delegowanie władzy może mieć charakter nie tylko indywidualny, ale i zbiorowy. Władza delegowana może bowiem zostać przekazana bądź pojedynczym osobom, bądź kilku lub wielu osobom. Ostatni z wymienionych sposobów stanie się przedmiotem zainteresowania w tym opracowaniu. Zasady wykonywania tego typu władzy zostały ujęte w kan. 140–141 *Kodeksu prawa kanonicznego* [dalej: KPK]. Z pobieżnej lektury ich treści wynika, że prawodawca w regulacjach tych przewidział następujące możliwości delegowania władzy, mianowicie: delegowanie solidarne (kan. 140 § 1 i 3 KPK), delegowanie kolegialne (kan. 140 § 2 KPK) oraz delegowanie sukcesywne (kan. 141 KPK).

1. Delegowanie solidarne władzy (kan. 140 § 1 i 3 KPK)

Z brzmienia kan. 140 KPK wynika, iż zostały w nim skodyfikowane zasady generalne co do delegowania solidarnej władzy (§ 1) oraz domniemanie pozostające w ścisłym związku z tym sposobem delegacji (§ 3).

1.1. Założenia generalne

W kan. 140 § 1 KPK prawodawca postanowił: „Gdy do wykonania tej samej sprawy kilku zostało delegowanych, ten kto pierwszy zaczął załatwiać sprawę, wyklucza od tego samego działania innych, chyba że później nie może on lub nie chce prowadzić dalej rozpoczętej sprawy”.

W myśl doktryny delegowanie solidarne polega na przekazaniu władzy do wykonywania pewnej sprawy kilku osobom. Analizowana hipoteza charakteryzuje się tym, że wszyscy delegowani mają prawo do załatwienia sprawy, ale nie równocześnie¹. W tym kontekście należy zauważyć, że bardziej precyzyjnie oddaje charakter tej specyficznej formy delegacji kan. 990 § 2 KKKW. Otóż w regulacji tej nie funkcjonuje termin *in solidum*, ale pojęcie *singillatim*. Treść tego kanonu jest następująca: „Gdy do załatwienia tej samej sprawy zostało kilku delegowanych pojedynczo [...]”².

Wyjaśniając mechanizm funkcjonowania tej instytucji, R. Sobański stwierdził: „Delegacji solidarnej, tzn. władzy delegowanej równocześnie kilku osobom, towarzyszy intencja, by jeden z nich ją wykonał. Zakłada się, że wszyscy delegowani są zdolni załatwić sprawę i wszyscy są – dzięki otrzymanej władzy delegowanej – upoważnieni do jej załatwienia. Z chwilą jednak, gdy jeden z nich zaczął załatwiać sprawę [...] inni z jej załatwienia zostają wykluczeni”³.

Zdaniem kanonistów wykluczenie innych z realizacji określonego w mandacie zadania wiąże się z fenomenem prewencji⁴. Prawodawca, protegując bowiem pierwszego podejmującego działanie, nie chce, aby ono było

¹ Por. J. García Martín, *Le norme generali del Codex Iuris Canonici*, Roma 1999, s. 508.

² Por. J. Arrieta, *Commento al can. 140 CIC*, [w:] *Codice di Diritto Canonico e le leggi complementari*, red. J. Arrieta, Roma 2007, s. 151.

³ Zob. R. Sobański, *Komentarz do kan. 140 KPK*, [w:] J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 1, Poznań 2003, s. 227.

⁴ Por. F. Urrutia, *De normis generalibus. Adnotiones in Codicem: Liber I*, Romae 1983, s. 95; E. Labandeira, *Trattato di diritto amministrativo canonico*, Milano 1994, s. 121; H. Franceschi, *Comento al can. 140 CIC*, [w:] *Comentario exegético al Código de Derecho Canónico*, red. A. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, t. 1, Pamplona 1996, s. 892.

zakłócanie przez innych⁵. A zatem jeśli pierwszy zacznie działać, to władza innych zostaje zawieszona⁶.

Wobec tak skonstruowanej dyspozycji rodzi się zasadnicze pytanie: jaki jest walor tego normatywnego wykluczenia? Odpowiadając na to pytanie, należy zwrócić uwagę, że w analizowanym kanonie ustawodawca nie wskazał wyraźnie, iż ma on walor ustawy unieważniającej (kan. 10 KPK). Funkcjonujące ograniczenie należy traktować więc jako komponent wprowadzony do struktury prawnej aktu, niewymagany do jego ważności. Tak sformułowana dyspozycja skutkuje tym, iż w przypadku gdyby inny delegowany podjął działanie, to akt ten byłby ważny, ale niegodziwy⁷. Na skutek zaistniałej prewencji władza pozostałych delegowanych nie zostaje zniesiona, lecz trwa habitualnie. W rozważanej hipotezie oznacza to, że na mocy delegacji każdy z delegowanych posiada pełną władzę do wykonania danej sprawy⁸.

Należy dodać, iż to ostatnie twierdzenie znajduje także potwierdzenie w klauzuli zawartej w analizowanym kan. 140 § 1 KPK: „chyba że później nie może on lub nie chce prowadzić dalej rozpoczętej sprawy”. Z treści tego zastrzeżenia wynika, iż jeśli pierwszy z realizujących daną sprawę nie mógłby jej kontynuować, bądź też zrzekłby się jej prowadzenia, wówczas powierzone zadanie mógłby wykonać inny⁹. W myśl doktryny racja prawna tego rozwiązania wynika z faktu, iż wykluczenie, o którym mowa w kan. 140 § 1 KPK, nie uchyla władzy delegowanej innym.

1.2. Domniemanie zawarte w kan. 141 § 3 KPK

Jak już wiadomo, w kan. 141 § 3 KPK skodyfikowano presumpcję, zgodnie z którą „Domniemywa się, że władza wykonawcza delegowana wielu osobom została im delegowana solidarnie”.

⁵ Por. H. Franceschi, *Comento al can. 140 CIC*, dz. cyt., s. 892.

⁶ Por. M. Żurowski, *Problem władzy i powierzania urzędów w Kościele katolickim*, Kraków 1984, s. 150.

⁷ Por. tamże, s. 149; F. Urrutia, *De normis generalibus...*, dz. cyt., s. 95; A. Bunge, *Las claves del Código. El libro I del Código de Derecho Canonico*, Buenos Aires 2006, s. 282.

⁸ Por. J. García Martín, *Le norme generali...*, dz. cyt., s. 508.

⁹ Por. tamże.

Zdaniem J. Garcíi Martína treść obecnie obowiązującej regulacji jest precyzyjniejsza od ujęcia występującego w kan. 205 § 1 KPK z 1917 roku¹⁰. W kanonie tym stanowiono bowiem, iż gdyby pojawiła się wątpliwość, czy delegacja została dana solidarnie, czy też kolegialnie, domniemywa się, że w sprawie niespornej udzielono jej solidarnie; w sprawie zaś sądowej – kolegialnie. Popierając to twierdzenie, hiszpański kanonista zwrócił uwagę, że w systemie prawa procesowego przyjęto zasadę, iż jeśli udzielono delegacji kilku osobom, to udzielono jej kolegialnie¹¹.

Wracając do obowiązującego domniemania, należy stwierdzić, iż z punktu widzenia teoretycznoprawnego presumpcja ta jest presumpcją *iuris et de iure*¹². Nie można jej zatem obalić dowodem przeciwnym. Według F. Urrutii w kan. 141 § 3 KPK uwydatniono walor delegacji solidarnej, gdyż w tym wypadku wykonanie uprawnień jest łatwiejsze, aniżeli w delegacji kolegialnej¹³.

Kończąc ten passus, należy dodać, iż domniemanie to znajduje aplikację jedynie wtedy, gdy w akcie delegacji nie określono wyraźnie, o jaką delegację chodzi¹⁴.

2. Delegowanie kolegialne władzy (kan. 140 § 2 KPK)

W kan. 140 § 2 KPK ustawodawca odniósł się do sprawy kolegialnego delegowania władzy. Zapis tej regulacji jest następujący: „Delegowani kolegialnie do wykonania sprawy winni działać wszyscy, zgodnie z przepisem kan. 119, chyba że w zleceniu coś innego zastrzeżono”.

Analizując tę dyspozycję, kanoniści podkreślają, że określone w kanonie zasady dotyczą każdego z trzech obszarów władzy rządzenia (kan. 135 § 1 KPK)¹⁵. W rozważanej hipotezie idzie o wykonanie zlecenia za pomocą aktu kolegialnego przez osoby delegowane. Z punktu widzenia teoretycznopraw-

¹⁰ Por. tamże, s. 509.

¹¹ Por. tamże.

¹² Por. H. Franceschi, *Comento al can. 140 CIC*, dz. cyt., s. 893.

¹³ Por. F. Urrutia, *De normis generalibus...*, dz. cyt., s. 95: „§ 3: «praesumitur», nisi iam constet ex concessione. Exercitium potestatis delegatae «in solidum» facilius est”.

¹⁴ Por. J. García Martín, *Le norme generali...*, dz. cyt., s. 509.

¹⁵ Por. H. Socha, *Allgemeine Normen*, [w:] *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, red. K. Lüdicke, t. 1, Essen 1985, ad 140, n. 10.

nego, tego typu decyzji nie należy traktować jako sumy aktów poszczególnych osób, lecz jako nowy akt¹⁶. Jeżeli więc taka jest natura aktu kolegialnego, to nie może on zostać powzięty przez pojedyncze osoby. A zatem, jeśli zlecona sprawa zostałaby wykonana przez pojedynczych członków kolegium lub zespołu osób, to dokonany akt byłby nieważny.

Kanoniści zajmujący się tą tematyką są zgodni co do tego, że w tym wypadku zachowanie zasad kolegialności jest wymagane do ważności aktu¹⁷. Należy jednak zauważyć, iż walor unieważniający tego typu rozwiązania nie wynika bezpośrednio z treści 140 § 2 KPK (kan. 10 KPK), lecz z natury rzeczy. W przypadku delegacji kolegialnej bowiem władzy nie ma osobno każdy z delegowanych, lecz mają ją delegowani kolegialnie¹⁸. Innymi słowy, w tej sytuacji jurysdykcję posiada kolegium lub zespół osób¹⁹. Na marginesie należy dodać, iż w kan. 205 § 3 KPK z 1917 roku uwydatniono w sposób szczególnie ten fakt, podkreślając, że do ważności aktu powinni działać wszyscy („omnes simul pro actorum validitatae in negotio expediendo procedere debent”)²⁰.

Mając na uwadze mechanizmy funkcjonowania aktu kolegialnego, prawodawca w obowiązującej kodyfikacji nie nawiązał do ustaleń zawartych w kan. 207 § 3 KPK z 1917 roku, ale przywołał kan. 119, nr 1–3 KPK, dotyczący podejmowania aktów kolegialnych²¹. Należy przypomnieć, iż w kan. 207 § 3 KPK z 1917 roku stanowiono, iż jeśli w podjęciu decyzji kolegialnej brak byłoby jednego z delegowanych, to władza delegowana wygasła.

Z treści kan. 119 KPK wynika, że regulacja ta ma charakter pomocniczy²², bowiem dyrektywy zawarte w tym kanonie są prawem względnie

¹⁶ Por. A. González Varas Ibàñez, *Consejo y consentimiento en los órganos colegiados canónicos. Su incidencia en el derecho público secular medieval*, Valencia 2007, s. 94: „Su voluntad no si puede considerar como la suma de los actos de voluntad de cada miembro, sino como una nueva y única procedente, eso sí, de los miembros que la componen”.

¹⁷ Por. M. Żurowski, *Problem władzy...*, dz. cyt., s. 151; J. García Martín, *Le norme generali...*, dz. cyt., s. 509.

¹⁸ Por. J. García Martín, *Le norme generali...*, dz. cyt., s. 508–509.

¹⁹ Por. H. Franceschi, *Comento al can. 140 CIC*, dz. cyt., s. 893.

²⁰ Por. H. Socha, *Allgemeine Normen...*, dz. cyt., ad 140, n. 8.

²¹ Por. H. Franceschi, *Comento al can. 140 CIC*, dz. cyt., s. 893; A. Bunge, *Las claves...*, dz. cyt., s. 282.

²² Por. H. Schmitz, *Relative Mehrheit bei Wahlscheidungen*, „Archiv für Katholisches Kirchenrecht”, 1988, Vol. 157, s. 39; V. De Paolis, A. Montan, *Il Libro I del Codice: Norme generali can. (1–203)*, [w:] *Il Diritto nel mistero della Chiesa*, t. 1, Roma 1988, s. 355;

obowiązującym²³. Taki charakter dyspozycji wynika z faktu, że w normie tej została skodyfikowana klauzula typu: „chyba że w prawie lub statutach inaczey zastrzeżono”. Oznacza to więc, że prawodawca w kanonicznym porządku prawnym dopuszcza możliwość wystąpienia odmiennych rozwiązań w tej materii²⁴.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż inny walor ma kan. 119 KPK w kontekście kan. 140 § 2 KPK. W tym wypadku bowiem dyrektywy ujęte w nim nie mają charakteru pomocniczego, lecz dominujący.

Przechodząc do prezentacji dyspozycji skodyfikowanych w kan. 119 KPK, na wstępie należy zauważyć, iż w odniesieniu do kwestii delegacji władzy można pominąć zasady zawarte w kan. 119, nr 1 KPK, gdyż odnoszą się one do kanonicznego wyboru; znaczące natomiast są dyspozycje ujęte w kan. 119, nr 2–3 KPK. W numerze drugim ustawodawca zawarł dyrektywy dotyczące podejmowania decyzji kolegialnych, różnych od wyborów²⁵; w numerze trzecim zaś określił on kolejną zasadę postępowania, związaną z podejmowaniem aktów kolegialnych dotyczących wszystkich jako jednostek²⁶. W pierwszej z wymienionych hipotez prawodawca ustosunkował się m.in. do sprawy quorum. W myśl kan. 119, nr 2 KPK skuteczność prawną mają decyzje podejmowane przy obecności większości tych, którzy powinni być wezwani. Z kolei w kan. 119, nr 3 KPK ustawodawca postanowił: „co zaś dotyczy wszystkich jako jednostek, musi być przez wszystkich zaaprobowane”.

W wykładni kan. 140 § 2 KPK pewne wątpliwości może budzić normatywny zwrot „winni działać wszyscy zgodnie z przepisem kan. 119 KPK”. Tę dyrektywę należy pojmować w ten sposób, iż członkowie kolegium lub zespołu osób powinni działać według wytycznych skodyfikowanych w wymienionej normie. W myśl przyjętych w niej założeń, w pierwszym rzędzie działania powinny być podejmowane przy obecności większości tych, którzy powinni być wezwani (kan. 119, nr 2 KPK). Jeżeli natomiast sprawa doty-

W. Aymans, K. Mörsdorf, *Kanonisches Recht*, t. 1, Paderborn – München – Wien – Zürich 1991, s. 355.

²³ Por. H. Pree, *Allgemeine Normen: kirchliche Gesetze*, [w:] *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, red. K. Lüdicke, t. 1, Essen 1985, ad 119, n. 2.

²⁴ Por. tamże.

²⁵ Por. G. Lo Castro, *Comento al can. 119 CIC*, [w:] *Comentario exegetico al Código de Derecho Canónico*, dz. cyt., s. 803.

²⁶ Por. H. Franceschi, *Comento al can. 140 CIC*, dz. cyt., s. 893.

czyłaby wszystkich jako jednostek, to wówczas musiałaby ona zostać przez wszystkich zaakceptowana (kan. 119, nr 3 KPK).

W interpretacji kan. 140 § 2 KPK nie można pominąć jeszcze jednej kwestii. Otóż w regulacji tej zawarto też klauzulę typu: „chyba że w zleceniu coś innego zastrzeżono”. Tak więc w prezentowanej hipotezie ustawodawca dopuszcza możliwość przyjęcia odmiennych rozwiązań, różnych od tych, które wynikają z dyspozycji kan. 119, nr 2–3 KPK. Jest rzeczą oczywistą, iż ich modyfikacja nie może godzić w kolegialny charakter aktu²⁷. Wprowadzone zamiany mogą dotyczyć więc na przykład innych zasad obliczania większości bądź też sposobu zwołania delegowanych²⁸.

Konkludując, należy stwierdzić, iż zgodnie z zasadami prawa administracyjnego, z aktu delegacji powinno wyraźnie wynikać, że w tym wypadku idzie o delegowanie kolegialne władzy. Inaczej przeważa domniemanie, o którym mowa w kan. 140 § 3 KPK.

3. Delegowanie sukcesywne władzy (kan. 141 KPK)

Jak już zasygnalizowano, w kan. 141 KPK została ujęta jeszcze jedna postać delegacji, jaką jest sukcesywne delegowanie władzy. W regulacji tej prawodawca stwierdził: „Z kilku sukcesywnie delegowanych sprawę załatwia ten, który otrzymał wcześniejsze zlecenie dotąd nie odwołane”. Źródłem tej zasady jest 54 reguła prawna zawarta w *Liber sextus* papieża Bonifacego VIII, zgodnie z którą „ten kto jest pierwszy w czasie, jest lepszy w prawie”²⁹.

Cechą charakterystyczną omawianej hipotezy jest to, że występuje w niej delegowanie władzy do tej samej sprawy różnych osób, dokonane w różnym czasie³⁰. W myśl przyjętych założeń, ten, kto pierwszy otrzymał delegację, wyklucza innych, którzy otrzymali ją w późniejszym czasie³¹. W tym kontekście za błędny należy jednak uznać podgląd, w myśl którego w przypadku delegacji sukcesywnej pierwszy z delegowanych musi zrealizować zlecenie.

²⁷ Por. J. García Martín, *Le norme generali...*, dz. cyt., s. 509.

²⁸ Por. R. Sobański, *Komentarz do kan. 140 KPK*, dz. cyt., s. 227.

²⁹ In VI, 5, 13, 54: „Qui prior est tempore, potior est iure”.

³⁰ Por. J. García Martín, *Le norme generali...*, dz. cyt., s. 509.

³¹ Por. tamże.

Przeciwko takiemu sposobowi wykładni przemawia zwrot występujący w kan. 141 KPK: „sprawę załatwia ten, który otrzymał wcześniejsze zlecenie”. Wyjaśniając ten problem, H. Franceschi podkreślił, iż w zapisie tym prawodawca wyraźnie popiera realizację uprawnień nabytych przez pierwszego z delegowanych. W jego przekonaniu dyspozycja ta jednak nie ma charakteru imperatywnego³².

Zdaniem kanonistów naruszenie pryncypium skodyfikowanego w kan. 141 KPK przez innych delegowanych, podobnie jak w dyspozycji kan. 140 § 1 KPK, nie prowadzi do nieważności podjętego przez nich aktu, lecz jest działaniem niegodziwym (kan. 10 KPK)³³. Interpretując tę kwestię, H. Franceschi odwołał się do zasady interpretacyjnej ujętej w kan. 14 KPK, dotyczącej wątpliwości prawnej³⁴. Trafnie zauważył on, iż w tym wypadku spotykamy się z typową wątpliwością prawną. W tej sytuacji więc nie obowiązują nawet ustawy unieważniające³⁵.

Niegodziwą natomiast nie byłaby realizacja zadania przez delegowanego w późniejszym czasie, jeśli pierwszy z delegowanych nie wypełniłby zlecenia w odpowiednim czasie z zaniedbania lub też na skutek zaistniałej przeszkody³⁶. Tego typu sposób wykładni opiera się na zasadzie analogii. Kanoniści zastanawiając się nad tym przypadkiem nawiązują bowiem do klauzuli ujętej w kan. 140 § 1 KPK³⁷.

Kontynuując interpretację kan. 141 KPK, należy zwrócić uwagę, iż w jego treści zostało jeszcze zawarte jedno zastrzeżenie, zgodnie z którym sprawę może załatwiać pierwszy z delegowanych pod warunkiem, iż zlecenie to dotąd nie zostało odwołane. Na marginesie należy dodać, iż sformułowanie kan. 206 KPK z 1917 roku było precyzyjniejsze. Stanowiono w nim bowiem „jeśli przez późniejszy reskrypt nie zostało wyraźnie odwołane” („nec posteriore rescripto edxpresse abrogatum fuit”).

Wracając do przerwanej wątku, a więc do wspomnianego zastrzeżenia, należy zauważyć, iż jeśli w kolejnym akcie delegacji byłaby wyraźna informacja

³² Por. H. Franceschi, *Comento al can. 141 CIC*, dz. cyt., s. 894.

³³ Por. tamże, s. 893.

³⁴ Szerzej na ten temat zob. G. Dzierżon, *Wątpliwość prawna a skuteczność ustawy (kan. 14 KPK)*, „Kieleckie Studia Teologiczne”, 2009, t. 8, s. 21–29.

³⁵ Por. H. Franceschi, *Comento al can. 141 CIC*, dz. cyt., s. 894.

³⁶ Por. E. Labandeira, *Trattato...*, dz. cyt., s. 122.

³⁷ Por. H. Franceschi, *Comento al can. 141 CIC*, dz. cyt., s. 894.

o odwołaniu delegacji wcześniejszej, to jest rzeczą zrozumiałą, że uprawniony do wykonania zlecenia byłby następny delegowany. Zdaniem kanonistów podjęciu takiej decyzji musi towarzyszyć z jednej strony wyraźne odniesienie do pierwszej delegacji, z drugiej zaś musi być wyraźna wzmianka o nowej osobie, której delegowano władzę³⁸.

W tym kontekście w doktrynie w nawiązaniu do ujęcia zawartego w kan. 206 KPK z 1917 roku porusza się jeszcze jeden problem ujęty w formie pytania: czy delegowanie władzy winno się odbyć wyłącznie za pomocą reskryptu? Rozważając tę wątpliwość, większość autorów odpowiada negatywnie na to pytanie, opowiadając się za tezą, iż klauzula skodyfikowana w kan. 141 KPK odnosi się do wszelkich aktów delegacji. Popierając to twierdzenie, podkreślają oni, iż w systemie kanonicznym nie każdy autorytet, który ma prawo do delegacji, może wydawać reskrypty³⁹.

Zakończenie

Wykonanie władzy delegowanej udzielonej kilku lub wielu osobom rodzi sporo problemów. Stąd też prawodawca w kan. 140–141 KPK zawarł pryncypia dotyczące sprawowania władzy delegowanej w przypadkach delegacji solidarnej, delegacji kolegialnej oraz delegacji sukcesywnej. Zasady te mają służyć bezkolizyjnej realizacji powierzonych zadań.

W opracowaniu tym wykazano, że dyspozycje odnoszące się zarówno do władzy delegowanej solidarnie, jak i sukcesywnie nie posiadają charakteru ustawy unieważniającej (kan. 140 § 1, 141 KPK). Prawodawca, stosując takie techniki legislacyjne, nie chciał narazić na nieważność działań podjętych przez inne osoby delegowane.

Natomiast ustalenia zawarte w kan. 140 § 2 KPK dotyczące delegacji kolegialnej mają walor ustawy unieważniającej. Taki charakter dyrektyw nie wynika jednak z treści kanonu, lecz z natury rzeczy. Substancjalnie bowiem akt kolegialny nie jest sumą aktów pojedynczych osób, lecz nowym aktem. Stąd też może być on podejmowany wyłącznie kolegialnie.

³⁸ Por. tamże, s. 894–895.

³⁹ Por. tamże, s. 895.

Exercising Power Delegated to One or Many Persons (can. 140–141)

Summary

In the presented article the author made detailed interpretation of can. 140–141 CIC which concerning power delegated to one or many persons. He pointed out that the rules included in these canons are supposed to guarantee „collision - free” realization of the one’s duties.

The author proved that the dispositions concerning power delegated in solidum and consecutively are not of a nature of an annulling act (can. 140 § 1, 141 CIC). He believes that what the legislator tried to avoid by using such legislative techniques was invalidity of actions taken by other delegated persons.

On the other hand, the directives included in can. 140 § 2 CIC concerning collegial delegation are of a nature of an annulling act. This, however, results not from the content of the canon but rather from the nature of things since a collegiate act is substantially not a sum acts of particular people but a new act.

Keywords: Catholic Church, canon law, power, delegation, can. 140–141